

KRAKOWSKI ALARM SMOGOWY: TEMPO WYMIANY KOPCIUCHÓW JEST ZBYT WOLNE

W 2019 r. przy wsparciu gmin otaczających Kraków wymieniono tam jedynie 2493 przestarzałe piece - podał Krakowski Alarm Smogowy. Zdaniem organizacji tempo jest zbyt wolne, aby zdążyć przed wejściem w życie małopolskiej uchwały antysmogowej w 2022 r..

Zgodnie z założeniami małopolskiej uchwały antysmogowej wszystkie kotły bezklasowe stosowane do ogrzewania muszą zostać wymienione do końca 2022 roku, a niespełniające wymogów 5. klasy emisyjności - do końca 2026 r.

Przedstawiciele Krakowskiego Alarmu Smogowego (KAS) przedstawili podczas środowego spotkania z dziennikarzami doroczny raport dotyczący wymiany przestarzałych pieców w 14 gminach okalających stolicę Małopolski, tzw. obwarzanku krakowskim.

„Wnioski są pesymistyczne. Wynika z nich, że jeżeli nic się nie zmieni, to gminy okalające Kraków nie zdążą się przygotować na wejście w życie uchwały antysmogowej” - podsumował prezes KAS Andrzej Guła.

„To zła wiadomość nie tylko dla mieszkańców +obwarzanka+, ale również dla mieszkańców Krakowa, którzy oddychają zanieczyszczeniami powstającymi w gminach ościennych” - zaznaczył.

Dane zebrane przez Krakowski Alarm Smogowy wskazują na bardzo słabe postępy gmin w przygotowaniach do wejścia w życie uchwały antysmogowej. Według organizacji w gminach Metropolii Krakowskiej wciąż pozostało do wymiany ponad 33 tysiące kotłów do końca 2026 r. A większość z nich to najstarsze urządzenia, które muszą zniknąć w ciągu najbliższych dwóch lat - do końca 2022 roku.

„Mimo, iż tempo wymiany pozaklasowych urządzeń grzewczych zwiększyło się w ostatnich latach to wciąż jest ono niewystarczające” - ocenili przedstawiciele KAS.

Dane zebrane w gminach wskazują, że w zeszłym roku wymieniono 2493 kotły. To więcej niż we wcześniejszych latach - w 2018 roku były to 1883 kotły, a w 2017 r. - 917.

Aktywiści wskazali, że najwięcej kotłów wymieniły największe gminy, ale i tak tempo likwidacji „kopciuchów” jest zbyt wolne, np. gmina Skawina zlikwidowała 519 palenisk, Wieliczka - 375, a Niepołomice - 272.

„W wielu gminach sytuacja jest bardzo zła i nie widać, żeby władze aktywnie włączyły się w działania antysmogowe” - oceniono. Według przedstawionych danych najwolniej proces ten przebiega w gminach: Biskupice, Świątyniki Górne i Igołomia-Wawrzeńczyce, które zlikwidowały po ok. 60 starych pieców.

Guła wskazał, że gminy powinny przede wszystkim pomagać mieszkańcom w skorzystaniu z dotacji na wymianę kotłów w ramach rządowego Programu Czyste Powietrze.

„Jednak żeby ludzie zdecydowali się na wymianę starych kotłów muszą mieć świadomość, że już za dwa lata takie ogrzewanie będzie nielegalne i muszą mieć informację gdzie szukać pomocy. Trzeba też zwiększać świadomość problemu” - ocenił.

Aby zwiększyć świadomość mieszkańców Krakowski Alarm Smogowy rozpoczął akcję informacyjną, w ramach której do zamieszkujących cztery małopolskie powiaty: krakowski, wielicki, proszowicki oraz myślenicki trafi 150 tys. egzemplarzy gazetki „Smog Express” przygotowanej w formie „smogowego tabloidu”. Gazetka przygotowana przez zespół serwisu SmogLab.pl zawiera m.in. informacje o kluczowych sprawach i możliwości uzyskania dotacji, w tym o środkach z Programu Czyste Powietrze.(PAP)